



VI Debata PAU: Uczelnie w służbie społeczeństwa

Tomaszowice 17-18 listopada 2018

Debatę podzielono na cztery moduły.

Pierwszy, „Uczelnie i państwo oraz społeczeństwo” dotyczył głównie popularyzacji nauki. Organizator, prof. Andrzej Kajetan Wróblewski, wprowadzając temat, zwrócił uwagę na różnicę pomiędzy zwykłym przekazywaniem wiedzy a wyjaśnieniem, na czym polega metoda naukowa badania rzeczywistości. Dopiero jej poznanie przekonuje bowiem, że ustalenia nauki są wiarygodne. To kluczowe dla pokonania wzrastającej, nie tylko w Polsce, nieufności. Temat rozwinęła dyrektor Irena Cieślińska (Centrum Nauki Kopernik w Warszawie), podkreślając wagę zainteresowania nauką młodych ludzi. Tutaj chodzi nie tyle o popularyzację wyników naukowych, co o zaciekawienie i zachętę do samodzielnego myślenia. Okazuje się, że nawet uczniowie ciekawi nauki rzadko deklarują chęć zajęcia się badaniami w dorosłym życiu. Do wybrania ścieżki „naukowej” najlepiej zaś przekonuje spotkanie z „żywym” uczonym i stąd ogromna rola różnych seminariów i pokazów. Nawijając o tego wątku, w dyskusji zwrócono uwagę na kuriozalne decyzje resortowej komisji, która poważnie ogranicza finansowanie takich imprez. Podniesiono też znaczenie społecznego ruchu naukowego, który aktywnie realizuje te zadania, nie otrzymując jednak wsparcia ze strony władz. W odpowiedzi obecny na sali wicepremier Jarosław Gowin poinformował o swojej decyzji utworzenia programu pomocy dla polskich towarzystw naukowych, co zebrani przyjęli oczywiście z uznaniem.

W drugim module, „Uczelnie i gospodarka”, organizowanym przez prof. Marię Nowakowską, omawiano możliwości praktycznego zastosowania wyników badań i warunki konieczne do osiągnięcia sukcesu. To trudne, ponieważ oprócz patentowania wyników, niezbędne są zazwyczaj ogromne środki na sfinansowanie prac wdrożeniowych. Prof. Jacek Jemielity (UW) przedstawił odkrycie swojego zespołu, dające nadzieję na uzyskanie rewelacyjnego leku lub szczepionki przeciwnowotworowej. Okazuje się, że Polska nie dysponuje dzisiaj środkami pozwalającymi na wprowadzenie tego typu leku do praktyki klinicznej. Wyjściem była więc sprzedaż wynalazku, czyli zgoda, aby gros zysków zgarnął jeden z wielkich koncernów farmaceutycznych, który zdecydował się podjąć ryzyko i zainwestować miliardy dolarów w rozwój projektu. Stąd niezwykle ważne było wsparcie doświadczonych prawników w przygotowaniu umowy z koncernem, zabezpieczające zarówno interesy uczelni, jak i wynalazców. Wsparcie przyszło od zaangażowanej w badania partnerskiej uczelni amerykańskiej, bo takich kompetencji wciąż w Polsce brak. Obecny na sali dyrektor NCBI, prof. Maciej Chorowski, potwierdził te obserwacje. Dowiedzieliśmy się też, że w ciągu ostatnich trzech lat NCBI, wydało na wspieranie zastosowań wyników naukowych 5 miliardów złotych. Głównymi beneficjentami były ośrodek warszawski i „autostrada A4” (Wrocław-Kraków-Rzeszów). O współpracy uczelni i firm w organizowaniu studiów kształcących specjalistów dla innowacyjnych sektorów gospodarki mówił prof. Jerzy Szwed, przewodniczący Komitetu Polityki Naukowej, przytaczając własne doświadczenia w zakresie technologii informacyjnych. W dyskusji podkreślono, że kształcenie

absolwentów na dobrym poziomie, włączając w to kształcenie humanistyczne, pozostaje najważniejszym wkładem uczelni w innowacyjność gospodarki.

Trzeci moduł, „Uczelnie i kultura narodowa i ponadnarodowa”, organizowany przez prof. Marię Korytowską, rozpoczął się od dyskusji na temat znaczenia samego pojęcia kultura, które można traktować wąsko, jako pożądaną sposób bycia człowieka oraz jego relacji z innymi, lub szerzej, jako całość dorobku literackiego i artystycznego, ale również i naukowego. Zastanawiano się w szczególności nad rolą uczelni w kształtowaniu kultury narodowej, stanowiącej część kultury powszechnej, podkreślając, że winien to być – obok nauczania – bardzo ważny element jej misji. Rolę tę mogą i powinny pełnić zarówno kierunki humanistyczne, jak ścisłe. Zwrócono uwagę na ciągłość kultury, a więc na kształtowanie przyszłości przy jak najpełniejszej świadomości dokonania przeszłości (w tym wypadku świadomości osiągniętej w procesie kształcenia i kształcenia się). Zaakcentowano to, że rola uczelni polega na formułowaniu i podejmowaniu zadań badawczych w kontekście tradycji i rozwoju kultury oraz na tworzeniu ram organizacyjnych i aksjologicznych dla badań i kształcenia, dla celu rozwoju własnego jednostki oraz jej wartościowego uczestnictwa w życiu społecznym.

Ostatni moduł, „Uczelnie i społeczność lokalna”, otworzył wykład organizatora, prof. Lucjana Suchanka, krytykujący pogląd „Mniej to lepiej niż więcej”, czyli błędną jego zdaniem koncepcję polskiej polityki edukacyjnej na poziomie wyższym, zgodnie z którą sytuacja ulegnie poprawie, gdy zostanie wyraźnie ograniczona liczba uczelni oraz liczba studentów, a także liczba publikowanych prac (humaniści rzekomo piszą za dużo!) oraz dziedzin nauki (szczególnie znaczące jest obniżenie statusu kulturoznawstwa), jak również czasopism i konferencji naukowych. Wszystko to wiąże się bezpośrednio z podziałem funduszy przeznaczonych dla poszczególnych uczelni, bowiem ma ułatwić ich dystrybucję. Interesujący był głos prof. Jarosława Ławskiego z Uniwersytetu w Białymstoku, który wskazał na ważną rolę uczelni „przygranicznych” w nawiązywaniu kontaktów kulturalnych i społecznych z sąsiednimi krajami. Z kolei profesor Janusz Gruchała, były rektor Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej w Krośnie, omówił znaczenie tych szkół dla otaczającego je środowiska. Wystąpienia wywołały ożywioną dyskusję, która pokazała duże zróżnicowanie poglądów na kwestie poruszane przez prelegentów.

Debatę zakończyła dyskusja ogólna, w której uczestnicy wypowiadali się krytycznie o braku informacji na temat planowanych zasad oceny wyników naukowych oraz przedstawiali własne wizje takich zasad.

Podobnie jak w ubiegłych latach, wydawnictwo PAU planuje publikację materiałów Debaty.

Dziękuję organizatorom modułów za pomoc w przygotowaniu tego tekstu.

ANDRZEJ BIAŁAS

